

## CENTRALIZACYA

## TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

## OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele !

Wiadomo wam iż na odgłos powstającego Narodu, najprzeciwniej-  
 sze w Emigracyi opinie podały sobie, lub gotowe były podać dłoni  
 bratnią, i razem stanąć pod chorągiew w kraju wywieszoną, aby  
 na wspólnego wroga, nierozzerwanemi uderzyć siłami. Takięj jedno-  
 ści w obec czynu, spodziewaliśmy się wszyscy; bo wszystkim nam  
 nie dziś dopiero wiadomo, iż w stanowczych chwilach, miłość Oj-  
 czyny tłumi w sercu Polaka, wszystkie inne uczucia i namiętności.  
 Widzieliśmy to samo i w kraju. I tam od spółdziałania nikt uchylać  
 się nie chciał; wszyscy oddali się bezwarunkowemu rozporządzeniu  
 myśli ruch wywołać mającej.

Ta jedność w popieraniu czynem, dokonanego czynu, jaką na  
 Emigracyi widzieliśmy, nasunęła myśl, czyliby wszystkie tutejsze  
 żywiły, nie mogły zlać się w jedną organiczną całość i wspólnie  
 odtąd pracować nad wyzwoleniem Ojczyzny. Ale myśl ta, do urze-  
 czystnienia nie podobna, nie długo uwagę publiczną zajmować



mogła ; dla tego to w obecnej chwili , już tylko jednorodne żywioły kupić się i wiązać usiłują , w celu pomnożenia masy sił i środków swoich.

Z takiego usposobienia umysłów sprawa publiczna nie małą odnieśćby mogła korzyść , gdyby ludzie , co przed chwilą , całych siebie , bezwarunkowo poświęcić byli gotowi sprawie powstającego narodu , poświęceniu się swojemu właściwszy nadali kierunek . Proste rzeczy rozjaśnienie , nie jednego na prawdziwą naprowadziłoby drogę ; a że my więcej jak ktokolwiek bądź rzecz całą rozjaśnić jesteśmy w stanie , do nas to rozjaśnienie należy . Jest to nasz obowiązek . Dopelnialiśmy go wtenczas kiedy słabe były nadzieje rozbrojenia uprzedzeń ; dziś , kiedy nikomu już nie tajno , iż ze wszystkich emigracyjnych stronnictw , jedno Towarzystwo na korzyść sprawy ogólnej skutecznie pracowało ; kiedy zatem niepodobna wątpić aby i nadal równie skutecznie pracować nie miało ; dziś , mamy prawo spodziewać się wyrozumialszego jak przedtem wysłuchania . Sądzimy przeto iż powinniśmy odezwać się do reszty Emigracyi , i to niezwłocznie , póki wszystkich dusze , świeżemi wypadkami silnie jeszcze wstrząśnięte , więcej jak kiedykolwiek sposobne są do przyjęcia serdecznej , braterskiej porady , dawniej nierozumianej .

Lecz proste odezwanie się mogłoby pozostać bez znacznego skutku , gdybyśmy nie starali się ułatwić połączenia , przez usunięcie drobnych przeszkód , połączenie to utrudniających . Usuwając je , złożymy niewątpliwy dowód szczerych chęci pojednania się z braćmi jednej wiary , jednych dążeń , którzy zbiegiem tylko fatalnych okoliczności , na jednej z nami drodze dotychczas nie byli , a przez to czynnego udziału w usiłowaniach kraju mieć nie mogli .

Jedną z tych przeszkód , najwięcej raziącą nieczłonków Towarzystwa , jest dotychczasowa forma wejścia do Stowarzyszenia naszego . Dla tego proponujemy zmienić ją w ten sposób , aby podstawa na której opiera się skuteczność działań naszych , to jest myśl sama , w niczem nadwreżoną nie była . Sądzimy iż postanowienie następujące odpowiadałoby zamierzonemu celowi .



« Towarzystwo Dem. Pol. mając wzgląd na obecne okoliczności, ułatwiające połączenie demokratycznych Emigracyi żywiołów w Towarzystwie swoim, pragnąc usunąć drobne nawet do tego połączenia przeszkody, stanowi co następuje :

« Art. 1. Każdy członek Emigracyi, bez względu na to czy był kiedy z Towarzystwa Dem. usunięty, lub nigdy do niego nie należał, byleby nie ciążyły na nim zarzuty niemoralnego w prywatném życiu postępowania, jak tylko złoży deklarację, artykułem następnym objętą, staje się przez to samo członkiem Towarzystwa.

« Art. 2. Deklaracya ta następującej osnowy być powinna : Podzielając w zupełności Zasady Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, które Polska w czasie ostatniego ruchu, Manifestem z dnia 22 lutego 1846 roku objawiła i w życie wprowadzić postanowiła; ze szczerém przekonaniem przystępuję do obowiązków członka tegoż Towarzystwa, i w dowód własnoręcznie niniejszą deklarację podpisuję.

« Art. 3. Osoby na którychby ciążył zarzut niemoralnego postępowania, oczyścić się mogą przed właściwym sądem bratnim.

« Art. 4. Postanowienie niniejsze, jako okolicznościami czasowemi wywołane, obowiązywać tylko będzie przez trzy miesiące, licząc od daty jego ogłoszenia. »

Obywatele ! Łatwo uczujecie iż podobna zmiana formy, w niczém nie nadwiera istoty Towarzystwa. Deklaracya wstępującego jest, jak to było dotychczas, rękojmią podzielania zasad; dla ludzi zaś niemoralnych zamknięty, jak dawniej, wstęp do grona naszego.

Mamy prawo spodziewać się, iż znaczna liczba szczerych demokratów wyznawców usłucha głosu prawdy, przyjdzie pomnożyć szeregi Towarzystwa. Do sił i środków istniejących nowe przybędą, a tém samém główny cel łatwiej i rychlej osiągnięty zostanie. Lecz gdyby nawet i tą jeszcze raz nadzieję naszą zawiedzione były, Towarzystwo, dopełniwszy braterskiego obowiązku, nie sobie do wyrzucenia mieć nie będzie.

Sama natura okoliczności, które nas do podobnego kroku spowodowały, wymaga spiesżnej decyzji. Dla tego podajemy niniejszy projekt wprost do wotowania. Sekcyje na najbliższém posiedzeniu



zechcą do stanowczego rozstrzygnięcia przystąpić, i nieczekając  
zwyczajnych miesięcznych expedycyj, wypadek wotowania nie-  
zwłocznie nadesłać.

Versailles, dnia 9 kwietnia 1846.

Za Sekretarza : Prezydujący z kolei :

M. Stacherski. Wiktor Hellman.